

Protest rodziców niepełnosprawnych dzieci

16 czerwca 2011

Podniesienia świadczenia pielęgnacyjnego do wysokości najniższego krajowego wynagrodzenia domagali się rodzice niepełnosprawnych dzieci, którzy 15 czerwca protestują przed Kancelarią Premiera.

W proteście wzięło udział kilkadziesiąt osób. Wyszedł do nich pełnomocnik premiera do spraw przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, minister Bartosz Arłukowicz i zaprosił delegację na rozmowy.

Rodzice przynieśli ze sobą transparenty z hasłami „Mamy prawo godnie żyć”, „Chrońmy godność niepełnosprawnych” oraz „Jestem niepełnosprawny, dlatego zepchnięty na margines”. Razem z nimi przed kancelarią premiera były też ich dzieci

Jedna z organizatorek manifestacji – Iwona Hartwich powiedziała dziennikarzom, że premier w 2009 r. obiecywał, iż w ciągu trzech lat wypracowane zostaną możliwości podniesienia świadczenia pielęgnacyjnego do najniższej krajowej pensji (obecnie 1386 zł brutto). „Niestety, do dzisiaj nie odpowiada na nasze listy. Liczymy, że nas podejmie i wysłucha naszych postulatów” – dodała.

Zaznaczyła również, że „rodzice są zdesperowani i będą walczyć do końca. Jednym z naszych głównych postulatów jest to, by 24-godzinną opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem uznać za pracę. Dzisiaj, kiedy rodzic rezygnuje z pracy i poświęca się całkowicie dziecku, otrzymuje 520 zł, a na takie dziecko 150 zł. Te środki są niewystarczające” – dodała.

Opracowanie: Tomasz Skowronek

Źródło: [Lewica](#)